

Biuletyn Parafialny

Żory Warszowice

11

2017

nr 92



Hasło miesiąca:

I będę wśród nich mieszkał; będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.
(Ez 37,27)

Wciąż o...

Powitanie

Szymon Samoraj

Im bliżej byliśmy symbolicznej daty – 31 października 2017 roku – daty pamiątki pięciu wieków Reformacji, tym więcej obserwowaliśmy różnego rodzaju wydarzeń, spotkań, inicjatyw, publikacji, odmieniających to dzieło odnowy chrześcijaństwa przez wszystkie przypadki. Wśród haseł przypominających o tej rocznicy jedno zwróciło moją uwagę szczególnie, skłaniając do spojrzenia na te wszystkie wydarzenia, w których mogliśmy uczestniczyć, przez jego pryzmat. Krótki napis głosił: **Reformacja 2017. To wciąż o Jezusie!** Bo przecież, wtedy, w Wittenberdze, nie chodziło ani o 95 tez, ani naukową dyskusję dla samej wymiany poglądów. Chodziło o powrót chrześcijaństwa do fundamentu, na którym powstał – do Boga i Jego daru zbawienia w Jezusie Chrystusie. Tak, jak w Róży Lutra, tak i w naszych sercach to On ma zajmować centralne miejsce i On ma być wyznacznikiem każdego naszego kroku.

500 lat odnowy (ciągłego odnawiania się) Kościoła to czas wystarczająco długi, by wytworzyć własną tradycję, własny poczet sióstr i braci, których życie, służba i dzieła, mogą być dla nas wzorem i inspiracją. Pielęgnować pamięć o nich, musimy pamiętać, że ich życie i działalność to nie cel sam w sobie, to wskazanie na Tego, który, parafrazując słowa Jakuba z czwartego rozdziału jego listu: „zechciał, by żyli i zrobili to lub owo”. Dlatego **my – Kościół** – świętując reformacyjne dzieło, bierzmy też na siebie zobowiązanie do jego kontynuowania. By Reformacja 2018, 2020, 2117 (jeśli Bóg da) była wciąż o Jezusie!

Listopadowy Biuletyn Parafialny zamyka dwa cykle związane z Jubileuszem 500 lat Reformacji – Reformacyjne refleksje i Drogowskazy chrześcijanina. Podsumowuje kolejny miesiąc życia naszych parafii i informuje o tym, co przed nami. Niech nas Pan Bóg prowadzi i strzeże!

Jubileusz, jubileusz i po jubileuszu... - czyli 500 lat i co dalej?

Kościół w przyszłości – przemyślenia młodego teologa

Reformacyjne refleksje

Arkadiusz Raszka

Minął 31 październik 2017 roku. Świętowanie Jubileuszu 500 lat Reformacji powoli dobiega końca. Nadchodzi czas powrotu do „normalności” i refleksji nad tym, co wydarzyło się w minionym roku.

A jest o czym myśleć, ponieważ bezsprzecznie był to niesamowity rok, pełen niecodziennych wydarzeń, akcji, wystaw, koncertów i happeningów. Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że takiego natężenia różnorodnych wydarzeń w naszym Kościele jeszcze nie doświadczyłem na przestrzeni mojego (26-letniego!) życia. Ogromną skalę jak i zasięg przedsięwzięcia dodatkowo obrazuje fakt, iż mój przyjaciel z ChAT, pisząc pracę licencjacką na temat przygotowań do jubileuszu, stworzył tekst o objętości porządnej pracy magisterskiej!

Długo można by analizować każde z organizowanych wydarzeń, wyciągać wnioski, próbować oceniać i mierzyć skutki... Zapewne odpowiednie osoby już się tym zajmują. Jednak istotniejszym wydaje mi się pytanie, co pozostanie w każdym z nas po Jubileuszu 500 lat Reformacji? Czy to świętowanie pamiątki tego wydarzenia – to całoroczne pochylanie się nad jego przesłaniem – zreformowało nas w jakimkolwiek stopniu?

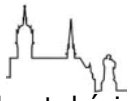
Ecclesiae semper reformanda est

Kościół – a zatem my wszyscy: parafianie i duchowni, musimy się nieustannie reformować, aby skutecznie wypełniać powierzone nam zadanie bycia Bożym świadectwem w dzisiejszym świecie. Reformacja musi trwać, nie może się zatrzymać na 500 latach – ten fakt podkreślił Sekretarz Generalny Światowej Federacji Luteranckiej (ŚFL) ks. dr Martin Junge podczas Ogólnego zgromadzenia ŚFL w Namibii (2017), mówiąc: „*Jubileusz 500 lat Reformacji to kamień milowy, a nie meta w składaniu przez nas Bożego świadectwa w dzisiejszym podzielonym świecie*”.

Re-forma

Na czym więc ma polegać reforma? Z pewnością nie na zmianie treści przesłania Kościoła! Jeśli chcemy być Kościołem, który ma mieć przyszłość, to nie możemy odejść od głoszenia uwalniającej i przemieniającej Ewangelii Chrystusowej! To jest fundament życia Kościoła – a więc także życia każdego z nas. Re-formie musi ulec forma, czyli sposób, naszego mówienia o Bogu!

Czasem wydaje mi się, że jako luteranie, żyjemy w (złudnym) przeświadczeniu, że niczego nie trzeba już zmieniać – biernie czekamy aż inni ludzie sami przyjdą do naszych kościołów na nabożeństwa, bo



„przecież zawsze przychodzili”. Jednak jak pokazuje życie, to już tak nie działa. Dlatego w tym kontekście jawi się potrzeba wychodzenia chrześcijan do świata, do ludzi! Tak samo jak Chrystus opuścił swój niebiański tron i zszedł ze swoim przesłaniem między ludzi, tak i my powinniśmy wynosić Ewangelię z kościołów na zewnątrz, do naszych domów, miejsc pracy, do naszej codzienności. Nie ma lepszego, skuteczniejszego świadectwa ponad to, które możemy złożyć naszą własną postawą życiową i służbą na rzecz drugiego człowieka.

Re-forma to także zmiana sposobu mówienia. Z jednej strony dostrzeganie i wykorzystywanie nowych środków komunikacji i mediów. Z drugiej zaś, przekazywanie Dobrej Nowiny w sposób zrozumiały dla współczesnego człowieka, dla którego tradycyjna forma zwiastowanych treści często jest niezrozumiała i obca.

Istotne faktory

Jak będzie wyglądał 501, 502, 510 i każdy kolejny rok Reformacji? Jest to niemożliwe do przewidzenia dzisiaj. Na chwilę obecną można jedynie, z pewną dozą prawdopodobieństwa, próbować określać czynniki, które mogą mieć na to wpływ. Spośród WIELU czynników wymienię dwa, które z mojej perspektywy – parafianina oraz młodego magistra teologii pracującego w Kościele – wydają się niezmiernie ważne.

Działanie

Z perspektywy parafianina czynnikiem, który może zaważyć na naszej przyszłości – na tym czy w ogóle będziemy mieli jakąś przyszłość – jest zaangażowanie! Zaangażowanie, które przejawia się troską o parafię i jej członków – i to wszystkich: od najmłodszych po najstarszych. Kościół to nie tylko ziemski instytucja, ale społeczność ludzi wierzących!

Reformacja przypomina nam, o tym, że jako chrześcijanie jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za siebie samych, ale także za naszych bliźnich. Jeśli nie będziemy zaangażowani, to kto będzie tworzył nasze wspólnoty za kilka lat? Księża? Sami nie dadzą rady! Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP będzie miał przyszłość tylko i wyłącznie wtedy, gdy będzie tworzony, przez wzajemnie troszczącą się o siebie wspólnotę ludzi wierzących w Jezusa Chrystusa!

Przykład

Z perspektywy młodego magistra teologii działającego w Kościele, istotnym czynnikiem dla przyszłości, obok wymienionych wcześniej, jest także MŁODZIEŻ. Utarte i znane powiedzenie głoszące, że „młodzież jest przyszłością Kościoła” należy uzupełnić o stwierdzenie, że „młodzież jest także TERAŹNIEJSZOCIĄ Kościoła!”. Młodzi ludzie potrzebują już dzisiaj (a nie w przyszłości!) wsparcia, zainteresowania i uwagi, przyjęcia do społeczności, co czasem niesie konieczność przyknięcia oka na niektóre ich wybryki i potknięcia, lecz warto to przetrwać! I w końcu, przede wszystkim, młodzież potrzebuje przykładu dorosłych chrześcijan!

Jestem przekonany, że jeśli współczesny Kościół – my – nie damy młodzieży przestrzeni do bycia sobą w Kościele, to możemy ją na długi czas (o ile nie na zawsze) utracić, ponieważ młodość ma energię, która znajdzie sobie potrzebną przestrzeń gdzie indziej, jeśli zostanie odrzucona.

„Tak oto podróżujemy...”

Przesłanie Jubileuszu 500 lat Reformacji kieruje nasze myśli ku konieczności re-formacji naszego świadectwa i postawy. Z racji tego, że proces ten charakteryzuje się dynamiką, a nie biernością, my też nie powinniśmy się zatrzymywać po zakończeniu roku jubileuszowego. W odniesieniu do powyższych rozważań, adekwatnym wydaje się być ich podsumowanie słowami ks. dr. Martina Junge: „*Tak oto stoimy, choć powinniśmy powiedzieć, tak oto podróżujemy u schyłku tak bogatego i pełnego wartości rozdziału jakim jest w historii 500 lat Reformacji, a także prawie 2000 lat istnienia Kościoła. Tak oto podróżujemy, gotowi by kierować nasze kroki ku przyszłości*”.

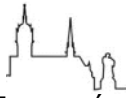
Kazanie bez słów – u stóp Jezusa

Rozważanie
Danuta Samoraj

Taki obrazek - Dziękczynne nabożeństwo żniwne i dzieci siedzące na stopniach ołtarza...

Ksiądz poprosił je, żeby na czas kazania zajęły tam miejsce i te nasze, żywiłowe i często nie do uciszenia dzieci, czuły się tam dobrze... na tyle, że nie za bardzo chciały wracać do ławek, instynktownie wyczuwając, że to właściwe miejsce, żeby usiąść, posłuchać... żeby tam być.

A my? tak zabiegani i zajęci, że ledwie mamy chwilę, żeby przysiąść w niedzielę w ławce w kościele... na krótko, bo przecież tyle mamy na głowie, tyle od nas zależy! Przecież trzeba nam się troszczyć i zabiegać o tyle rzeczy, bo jesteśmy odpowiedzialni i zaradni... Czy na pewno? ile razy, pomimo naszych starań i zabiegów, czuliśmy się bezradni i pokonani? ile razy nasze ręce opadały, nie mogąc zaradzić problemom i nieszczęściom? Bo dopóki jest cokolwiek do zrobienia, jakieś działanie z naszej ludzkiej perspektywy, walczymy... poddajemy się dopiero bezradni. A przecież wcale nie musimy szarpać się sami... Jest Ten,



który czeka, żeby przyjść do Niego i opowiedzieć mu o swoich problemach, żeby usiąść u Jego nóg i odpocząć, oddając mu prawo do zajęcia się naszymi utrapieniami, do pomocy...

On "mieszka pośród nas", należymy do Jego rodziny i On chce z nami dzielić naszą codzienność, każdą sprawę, każdy krok.

Nie dopiero wtedy, kiedy brakuje nam sił, ale **zawsze, ze wszystkim** możemy przyjść i usiąść u Jego nóg, jak nasze dzieci na stopniach ołtarza, bo tam jest właściwe, wybrane przez Niego dla nas miejsce!

Wciąż ćwiczę to siadanie u Jego stóp i wciąż łapię się na tym, że w codziennym zabieganiu, zapominam go zabrać ze sobą...

Wciąż na nowo przypominam sobie, że to On jest przewodnikiem, jak rodzice dla dziecka, które dopiero się uczy, więc ufa im we wszystkim. Bo, w pojęciu dziecka, oni są jak Superman, Kapitan Ameryka, czy inny superbohater, wymyślony przez człowieka w swojej bezradności, z marzenia o istnieniu kogoś, kto wszystko może i zawsze stanie po stronie potrzebującego pomocy...

A Jego nie trzeba było wymyślać. **On jest... był i będzie zawsze!** Silniejszy i lepszy niż wszyscy superbohaterowie razem wzięci! Do tego kocha nas bezgranicznie! A co najważniejsze - mamy Go wśród nas, mieszka z nami, należymy do Jego rodziny i może zrobić dla nas więcej niż niejeden ustosunkowany wujek czy krewny, którego pomocy szukamy w trudnych sytuacjach, kiedy nasze możliwości zawodzą. Może i chce, gotowy zawsze stanąć po naszej stronie, naprzeciw wszystkiego, czego nie ogarniamy, znający właściwe rozwiązanie naszych problemów, wskazujący drogę w niepewnej wędrówce, podający właściwe lekarstwo na nasze cierpienia! Wystarczy poprosić!

Pozostaje tylko pytanie, dlaczego tak trudno przychodzi nam z tego korzystać?

Bo Jego droga, wybrana dla nas, nie zawsze nam odpowiada, bo On nie zawsze wysłuchuje nas tak jakbyśmy tego oczekiwali, bo On wybiera czasem inne rozwiązania, niż nam odpowiadają, bo trzeba zaufać Jego prowadzeniu, które nieraz dopiero w dłuższej perspektywie, okazuje się dla nas lepsze, niż nasze krótkowzroczne pomysły, bo trzeba zdać się na Niego i Mu zaufać, pomimo naszych celów i dążeń, bo trzeba by zrezygnować ze swojego JA?

Potrzeba nam do tego bycia dzieckiem, a przecież już wyrosliśmy z dziecięcej naiwności, nie wierzymy w cuda... Ale dzieci wierzą w cuda, kiedy ufają swoim rodzicom i zdają się na ich opiekę, są pewne, że oni wszystko mogą...

Rodzice nie mogą wszystkiego, ale mogą, wraz ze swoimi dziećmi przyjść do stóp ołtarza... do stóp Tego, który może i chce w naszym życiu czynić cuda, mogą, razem z dziećmi, ćwiczyć bezgraniczne zaufanie do Niego i siadanie u stóp... u Jego stóp!

Mamy stać się jak dzieci, to one są dla nas wzorem, do którego każe nam równać Jezus! Bo zaufać Jemu i dać się Mu prowadzić, to jak długoterminowa inwestycja, z gwarantowanym zyskiem na teraz i w przyszłości, jedyna taka inwestycja w naszym życiu. W świecie, w którym wszystko jest niepewne i nieprzewidywalne, gdzie nikt nie daje nam gwarancji na pomyślnie zakończenie podejmowanych przez nas działań, jest takie miejsce... pewne MIEJSCE!

Inny w Żorach?

Rozważanie
Tomasz Marek

Zerkam w kalendarz. (Ten w telefonie.)

1 października. Dziękczynne Święto Żniw.

Pamiętam ten dzień.

Dzieci wniosły koszyki z darami, jak zwykle rozbrajająco zaśpiewały. Radość, entuzjazm, uśmiechy na naszych twarzach.

Potem nabożeństwo, kazanie o wdzięczności z aktywnym udziałem najmłodszych.

Po nabożeństwie Zgromadzenie Parafialne. I cóż na tym Zgromadzeniu?

Nie chcę poruszać kwestii merytorycznych: kto był, ten wie o czym była mowa. Mam natomiast głowę pełną przemyśleń dotyczących samego wydarzenia.

Ryszard Kapuściński w zbiorze wykładów *Ten Inny* kreśli obraz współczesnego świata. Pisze o globalizacji, o podróżowaniu, ale przede wszystkim o spotykaniu innych, a konkretnie: *innego*, a raczej *Innego*: człowieka, któremu winienem szacunek, uwagę, czas. Dlaczego?

Bo to, kim jestem, jak siebie definiuję, wynika ze spotkania z *Innym*, z drugim człowiekiem. To przez spotkanie, dialog, mogę przejrzeć się w *Innym* jak w lustrze, dostrzec samego siebie, znaleźć swoją tożsamość.

Czym natomiast jest dialog? Jest wymianą, wzajemną interakcją, rozmową – uwaga – z kimś, kogo uważam za *partnera*, tj. za kogoś równego sobie. Równego! Nie za kogoś niższego, mniej znaczącego, kulturowo lub obyczajowo zacofanego (albo wręcz przeciwnie, rozwiązłego i zasługującego na stos).

Tak, w kraju, gdzie elity zapomniały o dialogu, a zamiast partnerskiego traktowania, rozdmuchiwana jest wojna za wojną trudno o dobre wzorce. Żyjemy w czasach atomizacji społeczeństwa: technologia



umożliwia nam komunikację z osobą na drugim krańcu świata, jednocześnie oddalając nas od bliźniego, który stoi obok nas. Czy my jeszcze pamiętamy jak się rozmawia?

Ale nie należę do ludzi, którzy lubią narzekać na czasy, w których przyszło im żyć. Zamiast narzekać, zróbmy coś dobrego!

Dlatego też chciałem Wam szczerze i serdecznie podziękować, drogie Siostry i Bracia drodzy. Za Zgromadzenie, na którym mogliśmy my – parafianie – ze sobą porozmawiać. Tak jest, porozmawiać! Doszło do dialogu. Nie zgodziliśmy się, fakt; było trochę emocji – bez wątplenia. Celem dialogu jednak nie jest zupełna zgoda, ani wyrzucie z emocji. Cenne natomiast było to, że potrafiliśmy się nie zgodzić, a jednocześnie okazać sobie nawzajem szacunek. Czy nie tak właśnie wypełnia się przykazanie miłości bliźniego?

Wierzę, że to nam się udało. Zobaczyliśmy w *Innych* drugiego człowieka. Usłyszeliśmy głos *Innego*, który od lat siedzi obok nas w ławce, mogliśmy zobaczyć, zrozumieć odmienność punktu widzenia kogoś, z kim być może nigdy nie rozmawialiśmy. Mogliśmy nie zgodzić się co do mniej lub bardziej ważnej dla nas kwestii, a potem podać sobie rękę, usiąść razem do stołu (Stołu Pańskiego?). Wierzę, że to było i jest szczerze.

Mistrza mamy wielkiego: to Chrystus, który nie wzgardził żadnym *Innym*: nie bał się wziąć w obronę jawno grzesznicę (J 8,1-11), nie obawiał się spotkania z marginesem – trędowatymi (Łk 17,11-19), znalazł czas na rozmowę z obcą i nieczystą – Samarytanką (J 4,1-42) czy opętanymi (Mk 5,1-20), natomiast brak w Nim było zrozumienia i akceptacji dla zatwardziałości i wyniosłości faryzeuszów (Łk 18,9-14).

Nie należę do ludzi, którzy lubią narzekać na czasy, w których przyszło im żyć. Zamiast narzekać, zróbmy coś dobrego! (Pora kończyć ten artykuł, bo zaczynam się powtarzać). Zaczęliśmy (jak wierzę) 1 października; nie zaprzepaśćmy dzieła, kontynuujmy nasz dialog!

Drogowskazy chrześcijanina

„Zebrałeś łzy moje w bukłak swój. Czyż nie są zapisane w księdze twojej?”

/Ps 56,9/

Oznacza to, że mamy naprawdę łaskawego Boga, który nas strzeże i nie pozwala, by nawet włos spadł nam z głowy albo by w oku pojawiła się łza, a każdą łzę z oka liczy. Gdy płaczesz, On gromadzi twe łzy w złotym naczyniu czy czaszy. Kim jednak są ci, których łzy On tak gromadzi? Oto są biedni, nędzni grzesznicy. A kim jest ten, co je gromadzi? Jest nim Bóg, Stwórca wszystkiego. Winniśmy to sobie często przypominać, budzić w sobie wiarę, nadzieję i miłość, gdyż oglądamy Słowo i jego przykłady, i nasze własne doświadczenia wielkiej Bożej dobroci. Bo jak głosi Psalm 126: „Ci, którzy siali ze łzami, niech zbierają z radością! Kto wychodzi z płaczem, niosąc ziarno siewne, będzie wracał z radością, niosąc snopy swoje”.



/ks. dr M.Luter „Drogowskazy chrześcijanina”/

Wrześniowy Recital Pieśni Religijnych

Powakacyjne spotkanie PTEw

Za nami...

Elżbieta Sitek

Wspaniałym wydarzeniem powakacyjnego spotkania żorskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, było uczestnictwo w koncercie pieśni religijnej, który odbył się 23 września 2017r. w Kościele Chrześcijan Dnia Sobotniego w Żorach.

Wykonawczynią recitalu była Kornelia Zelcer-Malaszewska; nauczyciel szkolny i akademicki w zakresie muzyki i sztuki artystycznej.

Licznie zebranych słuchaczy powitał pastor Robert Cyganik. Opowiedział historię tworzenia zboru i budowy kościoła. Nawiązując do Słowa Bożego skomentował krótko religijną tematykę koncertu. Cyklicznie wykonywane przez wokalistkę utwory, przeplatane były słowem pastora Roberta, podkreślającym znamieny przekaz śpiewanych pieśni. Śpiewane utwory – modlitwy obrazowały piękno świata, mówiły o życiu i wierze, treścią i melodią kreśliły niewyczerpane źródło łaski i miłości bożej („Prawda jedyna” „Łaska Twoja Panie wielka jest”). Szczególną uwagę skupiała pieśń pt. „Zatrzymaj się” – budziła głęboką refleksję o nieuchwytnych chwilach w szybko płynącym strumieniu życia.

„Dzień się kończy” to ostatnia pieśń koncertu, pełna wdzięczności i dziękczynienia.

Wszystkie zaśpiewanie pieśni w swej niezwyklej aranżacji zawierały całą gamę uczuć, były pełne ducha, obrazowały relację, jaka ma miejsce między Bogiem a człowiekiem, emanowały szczerą i prawdą wiarą.



Ten koncert przede wszystkim zatrzymał nas w miejscu, wyciszył, ale i wzruszył, był dla serc i duszy kojącym balsamem.

Za bogactwo treści, muzyki i przeżyć – pani Kornelii oraz pastorowi Robertowi składamy jeszcze raz serdeczne podziękowania.

Na początku było...

Październikowe spotkanie PTEw

Za nami...

Elżbieta Sitek

21 października 2017r. odbyło się kolejne spotkanie żorskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, na którym ponownie gościł dr Janusz Kucharczyk – wykładowca Wyższego Seminarium Baptistycznego w Warszawie i autor wielu prac naukowych.

Prelekcja pt. „Stworzenie świata według chrześcijan i niewierzących” ogarniała szerokie spektrum zagadnień z zakresu nauk przyrodniczych, filozofii i teologii. Odnosząc się do tych trzech sfer pogładowych dr Kucharczyk przedstawił szereg różnych hipotez i teorii naukowych prezentowanych przez znanych, starożytnych filozofów. Początek świata i człowieka zawsze był i nadal jest dziedziną dociekań na gruncie filozofii, nauki i teologii.

Współcześni z różnych dziedzin naukowcy chylą czoła przed mądrością i potęgą Tego, który powołał świat do istnienia. Wielki fizyk, astronom i matematyk Isaac Newton napisał: „Wszechświat może być tylko dziełem Istoty wszechmocnej i rozumnej... Tą Istotą najwyższą i nieskończoną jest Bóg”. Również M. Kopernik w swoim dziele „O obrotach ciał niebieskich” zaznaczał, że tylko Bogu świat zawdzięcza swe istnienie. Swoje poglądy weryfikują dziś niektórzy przedstawiciele nauk biologicznych, którzy uznając teorię ewolucji nie wykluczają z niej przyczynowości bożej. W chrześcijaństwie od zawsze dominuje pogląd kreacjonizmu osadzonego w wierze; „w Boga Ojca Wszchemogącego, Stworzyciela Nieba i Ziemi”.

Po skończonym wykładzie padło wiele pytań. Odpowiedzi na zadawane pytania rozszerzały zakres prelekcji, ożywiały ciekawą dyskusję dotyczącą aktu stwarzania i różnie interpretowanego przekazu w „Księdze Rodzaju”.

Spotkanie zakończyło się konkluzją jednoczącą zebranych w wierze w cudowne Dzieło Boże będące darem Jego miłości, najgłębiej wyrażonej i objawionej w Jezusie Chrystusie.

Zachowaj nas przy Słowie Swym!

Gala Reformacyjna w NOSPR 7.10.2017

Za nami...

Szymon Samoraj

Pierwszy sobotni wieczór października, w Sali koncertowej Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, zgromadził przedstawicieli 41 parafii ewangelickich diecezji katowickiej na uroczystej Gali Reformacyjnej. Był to główny punkt diecezjalnych obchodów jubileuszu 500 lat Reformacji – ruchu odnowy chrześcijaństwa, który szybko znalazł swoich zwolenników na terenie Śląska, stanowiąc nieodłączny i istotny element historii i tożsamości regionu.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych różnego szczebla (Sejmik Województwa Śląskiego ustanowił rok 2017 Rokiem Reformacji w regionie), władz kościelnych i gości ekumenicznych.

Program Gali obejmował występ megachóru, złożonego z parafian, na co dzień udzielających się w chórach parafialnych, z całej diecezji, specjalnie na tę okazję sformowanego chóru dziecięco-młodzieżowego czy występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” z fragmentami programu „Solus Christus”. Zostały również wręczone nagrody diecezji katowickiej KEA „Śląskie Szmaragdy”. Tegorocznymi laureatami zostali: ks. Manfred Uglorz, abp Wiktor Skworc, Henryk Mercik oraz Zespół „Śląsk”. Słowa pozdrowienia do zebranych skierowali goście wydarzenia: prezydent Miasta Katowice, Marcin Krupa oraz prof. Jerzy Buzek, głos zabrał gospodarz uroczystości, zwierzchnik diecezji katowickiej KEA, ks. bp Marian Niemiec.

Uczestnikami Gali byli również nasi parafianie. Nie zabrakło ich w składzie megachóru, żorzanie byli jedną z liczniejszych grup w chórze dziecięco-młodzieżowym (nie sposób nie wspomnieć, że dzieci i młodzież do występu przygotowywała dyrygentka naszego chóru – Aleksandra Maciejczyk, która była współprowadzącą uroczystości i poprowadziła na scenie oba diecezjalne chóry), wielu z nas miało też możliwość uczestniczenia w tym wydarzeniu na miejscu. W naszej pamięci z pewnością zostaną muzyczne doznania, z pieśnią „Ojcowski Dom” na przeszło 1500 głosów (z prowadzeniem Zespołu „Śląsk”) na czele. Zaangażowanie i poczucie przynależności ewangelików całej diecezji (zarówno tych występujących, jak i zasiadających na widowni), których zainteresowanie wspólnym świętowaniem przerosło oczekiwania organizatorów, zbudowało podniosłą atmosferę uroczystości.



Przegląd wydarzeń parafialnych

- 22 października przed warszawickim kościołem zaparkował Reformacyjny Wartburg, oprócz możliwości zobaczenia, dotknięcia, a nawet zajęcia miejsca za sterami pojazdu, zebrani mogli usłyszeć opowieść członka załogi ReMobil500 – Tomasza Marka (bogato ilustrowaną zdjęciami). Przy tej okazji warto wspomnieć, że samochód ma szansę znaleźć się w oficjalnym kalendarzu Złombol na 2018 rok. Szczegóły na stronach parafii na Facebooku!
- W październiku w Żorach **Chrzest Św.** przyjął **Kacper Niemczyk**. Jemu, oraz jego najbliższych, powierzamy w modlitwie opiece łaskawego Boga.
- W niedzielę, 29 października, w żorskim kościele miał miejsce **Koncert Reformacyjny** (będący jednocześnie koncertem finałowym XI edycji Festiwalu Twórczości Religijnej „Fide et Amore”). Szersza relacja z tego koncertu w grudniowym Biuletynie.



Z życia Kościoła

- W dniach 6-8 października w Katowicach obradował **Synod Kościoła XIV Kadencji**. Wśród uchwał podjętych przez synodałów znalazło się m.in.: ogłoszenie roku 2018 „Rokiem Świadectwa Kościoła”, zmiana wysokości składek na rzecz Jednoty, wnoszonych przez wszystkie parafie i instytucje kościelne, z 7% na 6% od ofiar pieniężnych od wiernych oraz przyjęcie nowej podstawy programowej lekcji religii i programu nauczania w klasach I-VII SP.
- Weekend 13-15 października grupa młodzieży diecezji katowickiej spędziła w Szczyrku-Salmopolu na **diecezjalnym wyjeździe młodzieżowym** – w dyskusjach, integracji i górskich wędrówkach brały udział też przedstawicielki żorskiej młodzieżówki.
- Między 26 a 29 października w Warszawie odbyły się **Centralne Obchody Jubileuszu 500 lat Reformacji**. Był to weekend pełen spotkań, wystaw, konferencji, koncertów i nabożeństw w warszawskich kościołach ewangelickich.

Międzyparafialnie i międzypokoleniowo

Przed nami...

Masz dzieci lub wnuki i masz czasem wrażenie, że mówicie różnymi językami? Zastanawiasz się, dlaczego porozumienie wydaje się tak trudne? Jeśli na któreś z tych pytań Twoja odpowiedź brzmi TAK, to zapraszamy Cię do Warszawic w czwartek, 9 listopada, na godz. 17:00 na spotkanie, w czasie którego spróbujemy znaleźć odpowiedź. Szukać z nami będzie Jan Stebel, który przedstawi garść bardzo ciekawych informacji na temat tzw. Pokoleń BB, X i Y (z pewnością jesteś przedstawicielem któregoś z nich!). **Międzyparafialne i Międzypokoleniowe spotkanie w Warszawicach!** Polecamy!

Na plebanii

Przed nami...

W ostatnich miesiącach dużo mogliśmy usłyszeć i przeczytać o **remoncie generalnym** trwającym w żorskiej plebanii. Prace wciąż trwają i kolejne pomieszczenia budynku parafii powoli odzyskują dawny blask i funkcjonalność, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Nie byłoby to możliwe bez Was i Waszego wsparcia. W tym miejscu chcemy **podziękować za wszystkie modlitwy i ofiary pieniężne**, które pozwalają sfinansować kolejne prace. Dzięki Wam, i Waszym otwartym sercom, wiele zostało już zrobione. Wciąż jeszcze dużo pracy przed nami. Głęboko wierzymy, że, z Bożą pomocą, uda nam się sprostać niezwykle ambitnemu zadaniu, jakie przed sobą postawiliśmy. Dlatego nadal prosimy o Wasze modlitwy o mądrość w planowaniu kolejnych działań. Będziemy wdzięczni również za dalsze ofiary na ten cel.

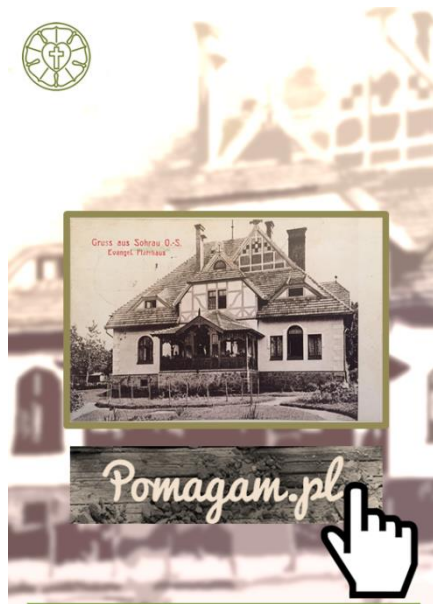
Ofiary pieniężne możemy wpłacać na konto parafii, wpisując w tytule przelewu: **„Darowizna na cele kultu religijnego – Remont”** (wówczas możliwe jest odliczenie takiej ofiary od podatku rocznego).

Uruchomiona została również zbiórka w portalu **Pomagam.pl** (odnośnik do zbiórki można znaleźć na stronie internetowej parafii oraz na Facebooku). Będziemy wdzięczni także za udostępnienia informacji o zbiórce.



Informacje

- ♦ **Nabożeństwa** w naszych parafiach odbywają się w każdą niedzielę o godz. 8:00 w Warszowicach oraz 10:00 w Żorach. Serdecznie zapraszamy.
- ♦ W czasie niedzielnych nabożeństw dzieci zapraszamy na **Szkołki Niedzielne**.
- ♦ W ramach listopadowego spotkania żorskiego Koła Pań i Spotkania Parafialnego w Warszowicach zapraszamy na **Międyparafialne i Międzypokoleniowe** spotkanie 9 listopada o 17:00 w Warszowicach.
- ♦ Na **Spotkania z Biblią** zapraszamy we wtorki, 14 i 28 listopada o 19:00 w żorskiej parafii.
- ♦ Kolejne spotkanie żorskiego oddziału **PTEw** odbędzie się 23 listopada o 18:00 w Muzeum Miejskim. Temat spotkania: Kolumbia – serce świata. Wstęp: 1 zł.
- ♦ Próby **Chóru Parafialnego** odbywają się w poniedziałki o godz. 18:00 w Żorach. Zapraszamy!
- ♦ Do 13 listopada prosimy o przynoszenie paczek w ramach akcji **Prezent pod choinkę** na parafię.
- ♦ Już teraz zapraszamy na **Adwentowe Spotkania Seniorów**. W Warszowicach 3.12 (I Niedziela Adwentu) i w Żorach 10.12 (II Niedziela Adwentu) po nabożeństwach.



Międyparafialne
i międzypokoleniowe
Spotkanie



POKOLENIE BB, X, Y
O co (im) chodzi?
Jak się zrozumieć?

Spotkanie poprowadzi:
Jan Stebel
Warszowice
9 listopada 2017
godz. 17:00

 ZAPRASZAMY!

prezent pod choinkę



SPOTKANIE Z BIBLIĄ

14 i 28 listopada
godz. 19:00
ŻORY

Zapraszamy!


EWANGELICKIE
Polskie Towarzystwo Ewangelickie
Oddział w Żorach

zaprasza na spotkanie pt.

„Kolumbia – serce świata”

Spotkanie poprowadzą
Claudia Cardenas i Dominik Bac



23.11.2017 (czwartek), godz. 18:00
Spotkanie odbędzie się
w Muzeum Miejskim w Żorach, ul. Muzealna 1/2

Wstęp 1 zł



Kontakt

Proboszcz - ks. Bartosz Cieślak
tel. **32/435 01 24** kom. **502 311 641**
e-mail: **bartosz.cieslar@luteranie.pl**

ŻORY

ul. Osińska 4
44-240 Żory
tel/fax **32/435 01 24**;
e-mail: **zory@luteranie.pl**

konto:

09 8456 0009 2001 0000 0475 0001

Katecheta –
mgr teol. Tomasz Marek
tel. **506 147 506**

WARSZOWICE

ul. Boryńska 1
43-254 Warszowice
tel/fax **32/435 01 24**;
e-mail: **warszowice@luteranie.pl**

konto:

42 8447 0005 0003 6562 2000 0001

Kancelaria parafialna:

poniedziałek **9:00-12:00 i 20:00-20:30**

wtorek: **9:00-12:00**

środa: kancelaria nieczynna

czwartek: kancelaria nieczynna (odwiedziny duszpasterskie)

piątek: **9:00-12:00 i 15:00-16:00**

niedziela: **po nabożeństwie**

Parafialne strony internetowe:

www.zory.luteranie.pl/zory
www.facebook.com/PEAZory

www.zory.luteranie.pl/warszowice
www.facebook.com/PEAWarszowice

Skład i redakcja Biuletynu: Szymon Samoraj
(tel. 602 598 130 e-mail: szymon.samoraj@gmail.com)

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania poprawek i skrótów materiałów wykorzystanych w Biuletynie Parafialnym

Kącik dla dzieci



